

Protokół Nr XXVIA/2017
z XXVIA sesji Rady Miejskiej w Elblągu odbytej w dniu 31 maja 2017 roku w gmachu
Urzędu Miejskiego w Elblągu.

Rozpoczęcie obrad godz. 14.05

Zakończenie obrad godz. 14.56

1. Otwarcie obrad sesji.

Przewodniczący Rady Marek Pruszek poinformował, że XXVIA sesja RM została zwołana na wniosek Prezydenta Miasta, zgodnie z art. 20 ust. 3 ustawy o samorządzie gminnym z dnia 8 marca 1990 r. (t. j. Dz. U. z 2016 r., poz. 446, poz. 1579, poz. 1948). Do zawiadomienia o zwołaniu sesji RM radni otrzymali porządek obrad wraz z projektem uchwały.

Obecni na sesji radni zgodnie z listą obecności. Na ogólny stan 25 radnych, obecni byli wszyscy radni.

Przewodniczący Rady Miejskiej Marek Pruszek stwierdził, iż w związku z ogólnym stanem 25 radnych Rada Miejska może podejmować prawomocne uchwały i decyzje.

Następnie przywitał radnych Rady Miejskiej, wszystkich przybyłych gości, w tym Pana Andrzeja Kobylarza – Posła na Sejm RP, Pana Prezydenta Miasta, Wiceprezydentów Miasta, obecnych radnych RM, przedstawicieli ugrupowań społeczno-politycznych i środków komunikacji społecznej.

2. Przyjęcie porządku obrad sesji.

Przewodniczący Rady poinformował, że zgodnie z art. 20 ust. 3 ustawy o samorządzie gminnym do zawiadomienia o zwołaniu sesji RM radni otrzymali porządek obrad wraz z projektem uchwały. Porządek obrad jest ustalony i nie musi być przegłosowywany, chyba, że są do niego uwagi lub propozycje. Wyjaśnił, że jeśli porządek został ustalony i przekazany, to nie podlega głosowaniu. Porządek obrad został przyjęty przez akklamację.

Przyjęty przez Radę Miejską porządek przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przyjęcie porządku obrad sesji.
3. Rozpatrzenie projektu uchwały i podjęcie uchwały RM w sprawie sprzeciwu wobec planu dyslokacji dowództwa 16 Pomorskiej Dywizji Zmechanizowanej – **DRUK Nr 1/XXVIA** – projekt radni otrzymali na piśmie oraz w wersji elektronicznej.
4. Zakończenie obrad sesji.

Ad. 1 i Ad. 2. Wg wstępnej części protokołu.

Ad. 3. Rozpatrzenie projektu uchwały i podjęcie uchwały RM w sprawie:

1. DRUK Nr 1/XXVIA – w sprawie sprzeciwu wobec planu dyslokacji dowództwa 16 Pomorskiej Dywizji Zmechanizowanej – projekt radni otrzymali na piśmie oraz w wersji elektronicznej.

Przewodniczący Rady poinformował, że obecne spotkanie jest w kwestii ważnej dla naszego miasta tj. pozostawienia 16 Pomorskiej Dywizji Zmechanizowanej w Elblągu. W związku z tym odczytał pismo Posła RP Jerzego Wilka, które wpłynęło w dniu dzisiejszym. „W związku z zaniepokojeniem elblążan decyzją przeniesienia dowództwa 16 Pomorskiej Dywizji Zmechanizowanej z Elbląga do Warszawy podjął działania zmierzające do wyjaśnienia przyczyny tej decyzji. Z pozyskanych wstępnych informacji wynika, że związane jest to bezpośrednio z usytuowaniem w Elblągu dowództwa Dywizji Wielonarodowej Północ-Wschód obowiązkiem zapewnienia nowej jednostce oraz koniecznością dywersyfikacji zagrożeń, szczególnie zagrożenia terrorystycznego. W chwili obecnej kieruję interpelację poselską dot. uzyskania jednoznacznej odpowiedzi w niniejszej sprawie. Podjęcie w tej chwili publicznej dyskusji przez Radę Miejską może spowodować w najgorszym wariantcie zmianę decyzji odnośnie lokacji Wielonarodowej Dywizji NATO. Dlatego proszę o jej przełożenie do czasu oficjalnego wyjaśnienia przyczyn proponowanego przeniesienia Dowództwa naszej Dywizji do Białobrzegów pod Warszawą. Z wyrazami szacunku Poseł Jerzy Wilk.”

Przewodniczący Rady poinformował również, że w tym samym czasie w dniu dzisiejszym wpłynęło pismo Senatora RP Jerzego Wcisły, który także kieruje interpelację do Ministra Obrony Narodowej i w jednym z pytań prosi Ministra o informację, czy rzeczywiście rozważana jest koncepcja wyprowadzenia sztabu 16 Pomorskiej Dywizji Zmechanizowanej z Elbląga. Wobec powyższego Przewodniczący Rady zauważył, że jest jeszcze etap nieoficjalnych informacji na ten temat. Dlatego też warto w tej sprawie uzyskać najpierw nieoficjalne informacje, czy rzeczywiście takie decyzje mają zapasć. Jeżeli Parlamentarzyści uzyskają potwierdzenie z Ministerstwa, wówczas będzie można podjąć uchwałę w tej sprawie, jeszcze przed podjęciem decyzji. O powyższym musi być oficjalna informacja. Przewodniczący Rady poinformował, że do tej pory nie dotarła do niego żadna informacja ze strony Dowództwa 16 Pomorskiej Dywizji Zmechanizowanej. Jak również radni Klubu PiS nie mieli okazji uczestniczyć w spotkaniu zorganizowanym przez Pana Prezydenta, z udziałem radnych PO i SLD, na które nie zostali zaproszeni. Pominięto ich w ustalaniu wspólnego stanowiska, mimo, że posiadają największą liczbę radnych. To bardzo niepokojące, jeżeli Prezydent Miasta chce narzucić tutaj stanowisko i pewne działania Radzie, bez uzgodnienia z całością, a szczególnie z Klubem Radnych posiadającym większość w Radzie. Pomijając powyższe, najważniejsza jest oficjalna informacja ze strony Ministerstwa, skierowana do naszego miasta. Jeżeli rzeczywiście ten plan by się potwierdził, wówczas natychmiast zostanie zorganizowana sesja RM i zostanie podjęta stosowna uchwała. Oczywiście wyprzedzając tą decyzję, ponieważ musi to być przed nią. Natomiast pośpieszne działania mogłyby doprowadzić do jakichś innych, niekorzystnych skutków, zarówno dla 16 Pomorskiej Dywizji Zmechanizowanej, jak też Wielonarodowej Dywizji NATO, która jest bardzo ważnym, dla Elbląga elementem wsparcia bezpieczeństwa, a jednocześnie bezpieczeństwa w całym naszym regionie i na wschodniej granicy NATO. Elbląg został szczególnie wyróżniony umiejscowieniem Dowództwa Wielonarodowej Dywizji i nie można snuć wizji, że będzie to krótki czas, ponieważ znając sytuację na świecie, a szczególnie na wschodzie Europy wiadomo jest, że jest ona napięta i niestety nie ma co liczyć na szybkie

załatwienie spraw związanych z bezpieczeństwem naszego kraju. Przewodniczący Rady poinformował również, że wniosek Klubu Radnych PiS będzie dot. przełożenia głosowania proponowanego stanowiska do Ministerstwa Obrony Narodowej, na czas otrzymania potwierdzenia, że rzeczywiście jest plan przeniesienia Dowództwa 16 Pomorskiej Dywizji Zmechanizowanej. Przyznał, że trzeba prowadzić starania, ale muszą być one skierowane w odpowiednim momencie. Dodał, że w każdej chwili można zwołać sesję nadzwyczajną, by podjąć wspólną uchwałę i decyzję w przedmiotowej sprawie.

Pan Witold Wróblewski – Prezydent Miasta poinformował, że z wielkim niepokojem przyjął docierające do niego informacje, potwierdzone między innymi przez Posła Jerzego Wilka w czasie ostatniej sesji Rady Miejskiej w Elblągu w dniu 27 kwietnia 2017 roku, o planowanej zmianie miejsca stacjonowania Dowództwa 16 Pomorskiej Dywizji Zmechanizowanej. W ubiegłym tygodniu spotkał się w ratuszu z Dowódcą 16 PDZ Panem generałem Markiem Sokołowskim, który również potwierdził te plany, choć, jak zaznaczył nie ma jeszcze decyzji Pana Ministra Macierewicza w tej sprawie. Efektem tego spotkania, w którym uczestniczyli między innymi prezesi Stowarzyszeń i Związków wojskowych i kombatanckich oraz przewodniczący klubu PO Rady Miejskiej w Elblągu Michał Missan i przewodniczący klubu SLD Rady Miejskiej Wojciech Rudnicki, jest dzisiejsza nadzwyczajna sesja Rady Miejskiej. Podkreślił, co zresztą już robił wielokrotnie, że jako gospodarz miasta bardzo cieszy się, że w Elblągu powstało dowództwo Wielonarodowej Dywizji Północ – Wschód. To dla nas bardzo duże wyróżnienie i prestiż. Jednak ta decyzja nie może powodować straty dla miasta i mieszkańców w postaci wyprowadzenia stacjonującego tu od 68 lat Dowództwa 16 Pomorskiej Dywizji Zmechanizowanej. Wszyscy bowiem zdajemy sobie sprawę, że lokacja dowództwa Wielonarodowej Dywizji Północ – Wschód ma jedynie charakter tymczasowy i prędzej czy później zostanie ono wyprowadzone z Elbląga. Jeżeli więc dojdzie do dyslokacji dowództwa 16 PDZ może się okazać, że w Elblągu, mieście o tak bogatych wojskowych tradycjach nie będzie już żadnego dowództwa. Na to nie możemy wyrazić zgody, dlatego zdecydował się na podjęcie wszelkich możliwych działań, które wstrzymają te plany. Wyraził nadzieję, że zaangażują się w te działania również nasi parlamentarzyści. Wiadomo jest, że interwencje podjęli już posłowie Jacek Protas i Andrzej Kobylarz. Dziś otrzymał również pismo do Ministra Obrony Narodowej, wyrażające sprzeciw i niepokój przedstawicieli Związków i Stowarzyszeń Kombatanckich oraz stanowisko Stowarzyszenia Żołnierzy i Sympatyków 16 PDZ wyrażające przekonanie, że sztab naszej Dywizji pozostanie w garnizonie Elbląg. Stacjonowanie Dowództwa 16 Pomorskiej Dywizji Zmechanizowanej w Elblągu, stanowi istotny czynnik funkcjonowania miasta, zarówno w kontekście gospodarczym, jak i społeczno-kulturalnym. Duża liczba żołnierzy, kombatanatów, czy weteranów świadczy o ścisłym związku miasta z wojskiem. Szacuje się, że praktycznie co piąta osoba w elbląskiej rodzinie związana jest ze służbą wojskową, w tym głównie z 16 PDZ. O ścisłej więzi miasta z wojskiem świadczy również sztandar wojskowy, ufundowany przez społeczeństwo Elbląga przed dwoma laty, z inicjatywy jej ówczesnego Dowódcy, gen. broni Leszka Surawskiego. Dowództwo 16 Dywizji istnieje w Elblągu od 1949 roku – przeniesione z Gdańska, właśnie ze względów operacyjnych. Uznano, że Elbląg jest optymalnym miejscem stacjonowania Dowództwa tej Dywizji. Mimo tak wielu zmian organizacyjnych, politycznych czy militarnych, przez 68 lat nikt ze strategów i dowódców nie podważał, czy negował lokacji Dowództwa w Elblągu – wręcz przeciwnie – przenoszono, likwidowano, przeformowywano jednostki w mieście i w rejonie Elbląga. Jednak Dowództwo zawsze było tu i byliśmy pewni, że zawsze będzie. Mimo, że niebezpieczeństwo konfliktu zbrojnego jest za naszą wschodnią granicą i ściana wschodnia nabrała zupełnie innego wymiaru, właśnie siedziba Dowództwa 16 Dywizji w Elblągu wydawała się optymalna z militarnego, politycznego i proobronnego punktu widzenia. Od wielu lat w Dowództwie

Dywizji mamy doświadczoną, wyszkoloną, profesjonalną kadrę, o czym świadczą opinie i oceny, jakie słyszymy w czasie wszelkiego rodzaju ćwiczeń, szkoleń poligonowych, czy sztabowych. Z dumą i radością słuchamy tych opinii, wygłaszanych przez najwyższych dowódców zarówno Sił Zbrojnych RP jak i wojsk NATO. To właśnie dowodzenie 16 Dywizją i Dowództwem Dywizji było dla kilku kolejnych jej dowódców „przedsionkiem” do obejmowania wysokich stanowisk w strukturach naszych Sił Zbrojnych. 16 Dywizja i jej Dowództwo w Elblągu są znane w całej Polsce. Właśnie na hasło – 16 Dywizja – wszyscy odpowiadają – Elbląg. Kolejnym argumentem jest z pewnością bardzo dobra infrastruktura koszarowa. Wiemy, że na jej bazie istnieje możliwość lokowania w Elblągu Dowództwa 16 PDZ, Dowództwa Wielonarodowej Dywizji Północ-Wschód oraz kilku jednostek i instytucji wojskowych. Wszak właśnie w oparciu o tę infrastrukturę w przeszłości stacjonowały w naszym mieście jednocześnie 2 pułki czołgów, bataliony: łączności, remontowy, zaopatrzenia, kompanie dowodzenia i przeciwchemiczna, Komenda Garnizonu, Prokuratura Wojskowa, WKU oraz pułk przeciwlotniczy. Zatem argument, że infrastruktura jest zbyt mała jest niezasadny – w Elblągu ilość jednostek zmniejszono. Jest jeszcze kompleks przy ul. Lotniczej. Jesteśmy skłonni oddać go elbląskiemu wojsku, jeżeli powodem „wyprowadzenia” z Elbląga Dowództwa Dywizji jest zbyt mała infrastruktura koszarowa. Jest to wszystko o tyle zasadne, że w mediach pojawiły się deklaracje Ministra Obrony Narodowej, dotyczące zwiększenia liczebności naszych Sił Zbrojnych do poziomu 250 tysięcy. Właśnie Elbląg i region są „zagłębiem” pozyskiwania żołnierzy. W elbląskim WKU jest kolejka chętnych do służby zawodowej, NSR i OT. Nasze szkoły średnie są „zielone” od wojskowych mundurów. To efekt klas o profilu wojskowym i ilości chętnych młodzieży do nauki w nich. Argumenty można mnożyć, dzielić je na te militarne, na społeczne, na ludzkie – tu mieszkają rodziny, tu uczą się dzieci, tu jest zaplecze socjalne dla rodzin naszych żołnierzy i pracowników resortu obrony narodowej – tu, w Elblągu. Elbląskie wojsko – w tym Dowództwo Dywizji i elbląskie społeczeństwo, to od bardzo wielu lat życie w niepowtarzalnej symbiozie, która jest jedyna w swoim rodzaju. Dlatego przerwanie tego poprzez dyslokowanie Dowództwa 16 PDZ do innego garnizonu jest absolutnie niczym nieuzasadnione. Zatem prosimy o możliwość obchodów w 2018 roku 100 urodzin Naszej 16 Pomorskiej Dywizji Zmechanizowanej, organizowanych przez Dowództwo Dywizji w Elblągu, tak jak to było od 68 lat. Biorąc powyższe pod uwagę Pan Prezydent zwrócił się o zaniechanie działań związanych z przeniesieniem dowództwa 16 PDZ i pozostawienie go w Elblągu.

Radny Michał Missan poinformował, że Pani Elżbieta Gelert – Poseł na Sejm RP również złożyła interpelację poselską do Pana Ministra Obrony Narodowej w tej sprawie. Radny zwrócił uwagę na to, że być może później będzie za późno na podejmowanie stanowisk. Dlatego też Pan Minister powinien znać stanowisko Elbląga wcześniej, zanim podejmie decyzję. Oczywiście, jak to jest w demokracji, zostanie uszanowana decyzja większości. Jednakże trzeba mieć świadomość, że przez obecne zaniechanie może być podjęta niekorzystna dla naszego miasta decyzja. Wobec powyższego radny zaapelował do wszystkich aby podjąć stanowisko w przedmiotowej sprawie. W ocenie radnego nie powinno ono zaszkodzić naszemu miastu.

Radna Maria Kosecka poinformowała, że dosyć dokładnie zapoznała się ze stanowiskiem wypracowanym przez stronę Pana Prezydenta. Zdaniem radnej zawarte są w nim niefortunne sformułowania, ponieważ nie powinno się używać słów nieracjonalne. Brak jest jakichkolwiek przesłanek do tego typu działań, ponieważ to, jak gdyby nie otwiera drogi porozumienia. Dlatego też trzeba byłoby popracować nad przedłożonym stanowiskiem. Ponadto trudno się nie zgodzić z opinią Przewodniczącego Rady, że elbląskie stanowisko jest przedwczesne.

Radny Ryszard Klim przedstawił stanowisko Klubu Radnych SLD w sprawie sprzeciwu wobec planu dyslokacji dowództwa 16 Pomorskiej Dywizji Zmechanizowanej, w którym poinformował, że trudno pogłębić to, co dotąd zawarto w wymianie poglądów i stanowiskach, także w projekcie uchwały dot. decyzji o dyslokacji dowództwa 16 Pomorskiej Dywizji Zmechanizowanej poza garnizon Elbląg. Dywizji, która niezależnie od wyróżniającej nazwy Pomorska i imienia Króla Kazimierza Jagiellończyka, ma moralne prawo do nazwy mniej formalnej, ale oczywistej, czyli także „Elbląska”. 68 lat bezpośredniego związku z miastem, zarówno dowództwa, jak i licznych ongiś jednostek, spowodowały, iż Dywizja stała się marką Elbląga. Mamy wspaniałe Stare Miasto, Kanał Elbląski, były Zamek i Truso – to hity znane szeroko w kraju. W szeregu najlepszych propagatorów Elbląga stacjonowała elbląska Dywizja, i jeszcze stacjonuje jej dowództwo. Gdy ktoś na drugim końcu Polski mówił: służyłem w 16 Dywizji, Pancerniej, Zmechanizowanej, to dopowiadano: w Elblągu. Kolejne pokolenia obcowały tutaj, w różnej formie, z wojskiem. Do jednostek trafiały wcielenia z całej Polski. Po odbyciu służby wielu rezerwistów pozostawało w mieście i zakładało rodziny, nadal darząc sentymentem macierzyste oddziały. Także wielu z nas, dzisiaj obecnych na tej sali, swoją dojrzałą drogę rozpoczynało w jednostkach garnizonu Elbląg. Z sentymentem nosimy dywizyjne odznaki; często też wracamy do prawie 100-letnich tradycji Szesnastych Dywizji WP. W swojej historii Dywizja obok zadania podstawowego tj. doskonalenia poziomu gotowości bojowej, w razie potrzeby, niosła pomoc dla miasta i jego ludności. Był udział w usuwaniu wojennych zniszczeń, odgruzowywaniu Starego Miasta, rozminowywaniu, wspieraniu polskich osadników. Także pomoc w czasie klęsk żywiołowych. Żołnierze Dywizji i sprzęt uczestniczyli w realizacji ważnych dla miasta inwestycji. Było to wykuwanie swojego miejsca na elbląskim piedestale. W życiu Dywizji obok licznych sukcesów miały miejsce zdarzenia i gorzkie doświadczenia, które stawały się podstawą do optymalnego sytuowania dywizji, zarówno w systemie militarnym, jak i we wszystkich innych dziedzinach. Współczesny charakter Dywizja zaczęła przyjmować od roku 1990, kiedy to rozpoczął się proces reorganizacji jednostek, zgodnie z wymogami dywizji zmechanizowanej. To także doskonalenie obywatelskości nakierowanej na szeroki udział w patriotycznym oddziaływaniu na środowiska elbląskie. Naturalnie z szeroką wzajemnością. Elblążanie stali się patriotami 16 Dywizji. Ciężko im przyjąć do wiadomości, iż mimo konieczności wzmacniania systemu obronności, dowództwo Dywizji ma zmienić miejsce swojej dyslokacji. Każda tego typu zmiana komplikuje przecież możliwości działania. Nie dokonujemy oceny zasadności wojskowej, lecz logicznej, a także tej wynikającej z ukształtowanego przez kilkadziesiąt lat związku społeczeństwa miasta Elbląga z Dywizją. Zasadność mówi, że te wzajemne więzi motywują i wzmacniają możliwości wykonywania przez Dywizję zadań bojowych. Zmiany miejsc stacjonowania są wpisane w etos żołnierskości. Pozbawienie jednak elbląskiej ziemi dowództwa Dywizji byłoby krzywdzące. W związku z tym Klub Radnych SLD wyraża swoje poparcie dla projektu uchwały na Druku Nr 1/ XXVIA. Dowództwo 16 Pomorskiej Dywizji Zmechanizowanej im. Króla Kazimierza Jagiellończyka powinno być nadal związane miejscem swojej dyslokacji z garnizonem Elbląg.

Przewodniczący Rady odnosząc się do powyższych wypowiedzi poinformował, że trzeba odróżnić pewne kwestie, które miały miejsce kilka lat temu, gdy z Elbląga wyprowadzano całe jednostki, łącznie z dowództwem. Przypomniął, że chodzi o 13 Pułk Przeciwlotniczy i 14 Batalion Usuwania Zniszczeń Lotniskowych. Łącznie z rodzinami wyprowadzono kilka tysięcy osób. Było to decyzją Ministra Obrony Narodowej w Rządzie PO i PSL w latach 2010-2011. Jest to ogromna strata dla Elbląga. Była wówczas zorganizowana specjalna sesja w sali Staromiejskiej. Razem z Panem Prezydentem

Henrykiem Słonią radni sprzeciwiali się temu i pisali stosowne pisma. Wówczas wyprowadzano całe jednostki i nie dawano nic w zamian. W tym przypadku trzeba odróżnić sytuację, ponieważ Elbląg otrzymał ogromne wyróżnienie w postaci Dowództwa Wielonarodowej Dywizji NATO. Nie można mówić o tymczasowości tego Dowództwa, ponieważ są to stwierdzenia niepoparte żadnymi informacjami z Ministerstwa. Zgodził się z radną Marią Kosecką, że w otrzymanym stanowisku jest wiele niewłaściwych określeń, które mogłyby nawet zaszkodzić. Obecne powoływanie się na Dowódcę 16 Pomorskiej Dywizji Zmechanizowanej, z którym się spotkano i rozmawiano nie jest właściwą formą. Podobnie oburzające jest, iż Klub Radnych PiS został pominięty w przygotowaniu tego stanowiska. Został potraktowany tak, jakby go nie było lub jakby radnymi byli tylko do przegłosowywania. Pomijając powyższe i wracając do meritum sprawy Przewodniczący Rady powtórzył, że przedwczesne decyzje mogłyby wywołać odwrotny skutek. Poza tym forma tego stanowiska powinna być zupełnie inna. Podkreślił, że powinna to być uchwała o podjęciu starań w sprawie pozostawienia w Elblągu Dowództwa 16 Pomorskiej Dywizji Zmechanizowanej, a nie forma sprzeciwu i protestu. Musi to być forma prośby do Ministerstwa Obrony Narodowej. Ani razu w stanowisku przygotowanym przez Prezydenta Miasta i radnych PO nie padło słowo zwracamy się z prośbą lub prosimy o rozważenie. Dlatego też jest to niewłaściwie przygotowana uchwała, bez udziału radnych mających większość w Radzie Miejskiej. W odczuciu Przewodniczącego Rady była to akcja polityczna. Powtórzył, że w sytuacji, gdy Parlamentarzyści, którzy podjęli działania uzyskują informację z Ministerstwa Obrony Narodowej, zostanie zwołana sesja RM, na którą mogą zostać zaproszeni przedstawiciele Dowództwa i MON, by ostatecznie powiedzieli, jak to ma wyglądać, dlaczego i jakie są decyzje. Wówczas, wyprzedzając decyzję Ministra, będzie można podjąć odpowiednio i wspólnie przygotowaną uchwałę w przedmiotowej sprawie. Elbląg musi mówić o swoich argumentach np. klasach mundurowych i wojskowych, które doskonale współpracują z 16 Pomorską Dywizją Zmechanizowaną. Szkolą się one, uczą odpowiedzialności i patriotyzmu. Jest to argument i na to stawia nasze miasto. Podobnie cieszy gotowość do ewentualnego zabezpieczenia obiektów dla pozostawienia Dowództwa. Jednakże proponowanie obiektów przy ul. Lotniczej, zdaniem Przewodniczącego Rady, jest zupełnie niepoważne, ponieważ obecnie są one kompletnie nieprzygotowane. Przez tyle lat odciągano decyzje dot. ul. Lotniczej. W dzisiejszej sesji RM uczestniczy również Pani Beata Strehlau – Przewodnicząca Koła Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną, która bardzo chciała spotkać się i porozmawiać z Prezydentem Miasta. W związku z tym, że Pani Beata Strehlau od wielu miesięcy nie może się spotkać z Panem Prezydentem poprosiła Przewodniczącego Rady, by w tej sprawie porozmawiał z Prezydentem. Jest to kwestia dot. osób niepełnosprawnych, dla której powinna być zorganizowana debata, z udziałem podmiotów publicznych i niepublicznych zajmujących się osobami niepełnosprawnymi. Wobec powyższego Przewodniczący Rady przekazał na sesji Panu Prezydentowi prośbę Pani Beaty Strehlau o możliwość spotkania. Dodał, że szybko zbliżają się terminy pisania projektów unijnych, które trzeba będzie złożyć już w czerwcu br. Wracając do meritum sprawy Przewodniczący Rady powtórzył, że Elbląg został bardzo wyróżniony Dowództwem Wielonarodowej Dywizji. Oczywiście będą podejmowane starania aby Dowództwo 16 Pomorskiej Dywizji Zmechanizowanej pozostało w naszym mieście, ale trzeba się do tego wspólnie przygotować, w sposób mądry i przemyślany, a nie w oderwaniu i przeciwko sobie. Nie wykorzystując tego w sposób polityczny.

Pan Witold Wróblewski jednoznacznie podkreślił, że nie ma w tym zakresie żadnego wątku politycznego. Elbląg był kilkakrotnie doświadczany wyprowadzaniem jednostek, ale nigdy nie było mowy o tym, że Dowództwo 16 Pomorskiej Dywizji Zmechanizowanej może wyjść z Elbląga. Jako elblążanie, wielokrotnie spotykano się z sytuacją, że pomimo

wcześniejszych działań, decyzje zapadały nie zawsze po myśli Elbląga. Przypomniał 13 Pułk, który przeszedł do Gołdapi, czy 14 Batalion, który odszedł z Elbląga. Nie dało to oczekiwanego przez Elbląg rezultatu. Było to podejmowane nie z punktu widzenia politycznego, tylko społecznego, prestiżowego i gospodarczego. Oczywiście na dzień dzisiejszy sytuacja nie jest przesądzona. Ale jeśli docierają informacje, że Dowództwo 16 Pomorskiej Dywizji Zmechanizowanej może być przeniesione z Elbląga do bliżej nieokreślonej lokalizacji, to musi budzić niepokój. Dodał, że jest zdecydowanie za tym aby to Dowództwo pozostało w Elblągu. Dlatego też poprosił o spotkanie, bo de facto nie zakładał nadzwyczajnej sesji RM. Było to spotkanie poza Klubem Radnych PiS, gdzie rozmawiano czy informacje dot. przeniesienia Dowództwa 16 Pomorskiej Dywizji Zmechanizowanej są wyssane z pacy, czy też mają coś na rzeczy. Zresztą sam Poseł Jerzy Wilk podczas ostatniej sesji RM mówił, iż z Elbląga może być zabrany tylko generał. Fakty są takie, że jeśli na ten temat się dyskutuje, to zdaniem Pana Prezydenta, również Rada powinna w tej sprawie zabrać głos, by Dowództwo 16 Pomorskiej Dywizji Zmechanizowanej było w Elblągu. Natomiast obiekty będące przy ul. Lotniczej były obiektami wojskowymi. Jeżeli miałyby się pojawić argument, że w Elblągu będzie utworzony batalion dowodzenia, to pojawia się pytanie, czy jest do tego infrastruktura. Miasto ze swojej strony powinno deklarować, że jest. To czy w lepszym czy też w gorszym stanie, to jego przydatność samo oceni wojsko. Jest to pierwsza elbląska inicjatywa aby w Elblągu to Dowództwo pozostało. W naszym kraju są trzy Dywizje w Żganiu, Elblągu i Szczecinie. Dlatego też dobrze byłoby aby Elbląg mógł dalej się szczyścić, że Dowództwo 16 Pomorskiej Dywizji Zmechanizowanej jest w naszym mieście. Pan Prezydent wyraził obawę, że jeśli decyzje zapadną bez elbląskiego stanowiska, to może sytuacja być już przesądzona i nie będzie o czym mówić. Powyższe stanowisko przygotowane jest przez UM, a nie żaden klub. Jest to pewna propozycja do przyjęcia, gdzie pewne rzeczy można wykreślić lub dopisać. Zależy tylko na tym aby Prezydent i Rada Miejska jednogłośnie mówiła aby 16 Pomorska Dywizja Zmechanizowana stacjonowała w naszym mieście, a nie została przeniesiona do bliżej nieokreślonego miejsca. Jeśli nie będzie Dowództwa Dywizji, to jak już wcześniej pokazało życie, różne jednostki mogą być albo przenoszone albo rozformowane.

Radny Paweł Fedorczyk poinformował, iż traci się nadzieję na to, że są jeszcze kwestie, które można prawidłowo załatwić ponad podziałami. Radny poinformował, że osobiście miał pytania od osób związanych z Dywizją, czy prawdą jest, iż radni z Klubu Radnych PiS nie zostali zaproszeni na zorganizowane spotkanie. Być może padały tam jakieś ważne argumenty, nad którymi warto byłoby się zastanowić. W związku z tym stracono czas, ponieważ można było wspólnie przygotować projekt. Obecna treść przedstawionego projektu może tylko zaszkodzić. Aczkolwiek nie można czekać na obrót spraw. Dlatego też nie można stracić żadnego dnia, by precyzyjnie ustalić, jakie Ministerstwo ma plany. Radny założył w tym wszystkim jakąś przypadkowość, ale wyszło tak jakby chciano upokorzyć większościowy klub w RM. Przygotowywano dokument, który spala Elbląg w Ministerstwie już na starcie. Gdyby nie zostały stracone ostatnie dni, wówczas stanowisko zostałoby przygotowane wspólnie.

Radny Antoni Czyżyk poinformował, że słyhać wiele bardzo pozytywnych argumentów związanych z Dowództwem 16 Pomorskiej Dywizji Zmechanizowanej. Z pewnością wszyscy czują zagrożenie i wiedzą, że jak Dowództwo zostanie utracone, to nigdy tutaj nie wróci. Można mówić, że Elbląg cieszyłby się aby te dwa dowództwa były tutaj, tak jak w Szczecinie lub Poznaniu. Radny poparł głos aby nie przeceniać tego, iż będzie jeszcze można poczekać. Przypomniał czas, kiedy następowała zmiana w administracji samorządowej, gdzie później sugerowano, iż Elbląg powinien być w innym województwie,

niż w tym, w którym jest obecnie. Społeczność Elbląga oceniła wówczas, że zaniedbania radnych, prezydentów i posłów doprowadziły do tego, że jesteśmy tam, gdzie jesteśmy. Radny zaapelował o mądrość i poparł głos radnego Pawła Fedorczyka aby nie tracić więcej czasu i zawałczyć. Pamiętając przy tym, że utraciliśmy naszą wojewódzkość, co obecnie komentowane jest, jako ówczesne zaniedbania radnych, prezydentów i posłów.

Przewodniczący Rady przyznał dużo racji w wypowiedzi przedmówcy. Aczkolwiek nie do końca, ponieważ wówczas na wniosek radnych i Prezydenta zorganizowano konsultacje społeczne, coś w formie referendum, gdzie jednoznacznie wypowiedzieli się mieszkańcy. Były protesty, sprzeciwy, ale decyzje z tym związane zapadły w Warszawie. Dlatego też nie można było nic zrobić przy wprowadzaniu tej reformy, która okazała się dla Elbląga niezbyt fortunna i niekorzystna. Wracając do meritum sesji Przewodniczący Rady poprosił, jeżeli potwierdzą się informacje z Ministerstwa i taka będzie potrzeba, aby radni byli przygotowani na zwołaną w tej sprawie sesję RM. Być może nie będzie jej, ponieważ uda się to zrobić inaczej. W przypadku zwołania sesji RM zostanie przygotowane wspólne stanowisko, ponad podziałami, które będzie skierowane do Ministerstwa. W związku z tym Przewodniczący Rady zawnioskował o przełożenie tego tematu do czasu wyjaśnienia przez Parlamentarzystów przedmiotowej sprawy w Ministerstwie.

Radny Michał Missan poinformował, że wiele argumentów, zarówno radnego Antoniego Czyżyka, czy też radnego Pawła Fedorczyka do niego trafiło. Jednakże zaapelował jeszcze raz aby popracować nad przedstawionym stanowiskiem, by wypracować wersję, która będzie akceptowalna przez wszystkie strony. Radny ze swojej strony zadeklarował, że może w dniu dzisiejszym siedzieć w tej sprawie do wieczora. Może uda się wypracować treść, która będzie odpowiadała wszystkim.

Przewodniczący Rady zgodził się, że trzeba wypracować wspólne stanowisko, ale był na to czas jeszcze kilka dni temu, kiedy państwo w mediach bardzo mocno sygnalizowali swoje działania. Można było się razem spotkać i wypracować wspólne stanowisko, by teraz nie siedzieć i nie przygotowywać powyższego na kolanie, ponieważ nie jest to poważne traktowanie radnych i funkcjonowania RM. W związku z tym Przewodniczący zawnioskował o zakończenie dyskusji w przedmiotowym temacie i przejście do przegłosowania wcześniej zgłoszonego wniosku.

Pan Janusz Nowak – Wiceprezydent Miasta poinformował, że zainspirowany wypowiedzią radnego Pawła Fedorczyka chciałby obalić tworzone tutaj mity. Otóż Pan Prezydent spotkał się ze swoim zapleczem politycznym, które poinformował o tym, że docierają do niego sygnały, iż Dowództwo 16 Pomorskiej Dywizji Zmechanizowanej może być przeniesione z Elbląga. I tylko tyle. Nie było ustalania żadnego stanowiska. Natomiast padła propozycja radnego Michała Missana, poparta przez Wiceprzewodniczącego Rady Wojciecha Rudnickiego, aby w związku z tym zwołać nadzwyczajną sesję RM. Pan Wiceprezydent nie zgodził się z tym, że nie było czasu na popracowanie nad danym stanowiskiem, ponieważ Przewodniczący Rady sześć dni temu otrzymał prośbę o zwołanie sesji nadzwyczajnej, łącznie z projektem uchwały. W związku z tym można było zwołać kluby, całą Radę i Konwent Seniorów, by przedyskutować i wprowadzić zmiany. Tak aby na obecnej sesji RM przyjąć przedmiotową uchwałę, która jest bardzo ważna. Nie można być naiwnym i wierzyć w to, że MON informuje Elbląg, iż prowadzone są rozmowy nt. wyprowadzenia z Elbląga Dowództwa 16 Pomorskiej Dywizji Zmechanizowanej. Za kilka dni Elbląg może się dowiedzieć, że decyzje w tej sprawie już zapadły. Wówczas zwoływanie sesji nadzwyczajnej nie będzie miało żadnego sensu. Wobec powyższego Pan Janusz Nowak

poparł wniosek radnego Michała Missana, by zrobić przerwę, wydyskutować wspólne stanowisko i zaprotestować przeciwko możliwości wyprowadzenia Dowództwa 16 Pomorskiej Dywizji Zmechanizowanej z Elbląga. Na powyższe czeka społeczność elbląska.

Pan Andrzej Kobylarz – Poseł na Sejm RP przypomniał, że 28 kwietnia br. złożył zapytanie nr 2562 do Ministra i do tej pory nie otrzymał odpowiedzi. Przysłuchując się obecnej debacie, zdaniem Pana Posła, dobro miasta nie bardzo leży władzom miasta na sercu, a jest to gra polityczna. Poinformował, że nie spodziewał się tego na tym poziomie samorządowym, z czym ma doczynienia w Sejmie RP. Tak naprawdę oburza, gdy jedni drugim zarzucają, a Przewodniczący Rady mówi, iż w roku 2011 zostały wyprowadzone z Elbląga jednostki. Jak gdyby odbiera to w ten sposób, że nic złego się nie dzieje, bo teraz my wyprowadzimy. Jeśli takie będzie podejście do sprawy, to nie jest to w porządku wobec mieszkańców tego miasta. Pan Poseł wyraził ubolewanie, ponieważ tak ważna sprawa, jak dzisiejsza, powinna być priorytetem dla Elbląga. Szkoda, że w dniu dzisiejszym jest tak mało Posłów, ponieważ sprawa ta jest bardzo ważna dla tego miasta, któremu może się to odbić tzw. „czkawką”. Zaapelował aby do przedmiotowej sprawy podejść ponad podziałami, by nie patrzeć kto jest z Klubu Radnych PiS, czy PO. Jest to bardzo ważna sprawa dla Elbląga i regionu i trzeba ją potraktować bardzo odpowiedzialnie.

Wiceprzewodnicząca Rady Małgorzata Adamowicz poinformowała, że bardzo współczuje Panu Posłowi Andrzejowi Kobylarzowi, iż w kwietniu złożył interpelację i do tej pory nie otrzymał odpowiedzi. Jest to na tyle ważna sprawa, że jakaś sygnalizacja na ten temat mogłaby być. Poinformowała również, że nie widzi tutaj braku powagi, ponieważ wszyscy rozmawiają poważnie i wiedzą o co im chodzi. Są pewne nieścisłości i niedociągnięcia słowne w przedstawionym stanowisku, dlatego też można by było zmienić zdania lub ich szyk. W związku z tym Wiceprzewodnicząca Rady zaproponowała zajęcie się powyższym tematem, ponieważ nie będzie to pierwsza sesja RM, na której będą zmieniane jakieś zapisy w uchwale. Nie jest to również pierwsza sesja RM, gdzie jedni radni proponują podjąć uchwałę, a inni radni ją podejmują. Obecnie jest czas i można by było się nad tym pochylić ustalając wspólną treść, ponieważ radni powinni wypełniać swój obowiązek i mandat radnego.

Przewodniczący Rady poinformował, że nadzwyczajna sesja w tej ważnej dla naszego miasta sprawie, może się odbyć w ciągu kilku najbliższych dni. Zostanie to wyjaśnione z Ministerstwem w trybie przyspieszonym. Dlatego też, jeśli się to potwierdzi, wówczas zostanie zwołana potrzebna sesja RM. Jednocześnie Klub Radnych PiS proponuje stanowisko do dyskusji i projekt uchwały w tej sprawie.

Radny Piotr Derlukiewicz zasugerował aby podchodzić poważnie do zgłaszanych wniosków i głosować je w takiej kolejności, jak są zgłaszane. Poinformował, że Wiceprzewodnicząca Rady zgłosiła wniosek, a teraz wniosek zgłosił Przewodniczący Rady i co z tym jest robione. Zapytał, czy radni również w ogóle nie powinni reagować na wniosek Przewodniczącego Rady? Trzeba zarządzić głosowanie. Skoro Przewodniczący Rady lekceważy głosy innych, to dlaczego jego wniosek powinien być traktowany w sposób szczególny?

Radny Rafał Traks zauważył, że Przewodniczący Rady złożył pierwszy wniosek o zamknięcie dzisiejszej dyskusji i zajęcie się przedmiotowym tematem przed kolejną sesją RM, gdzie zostanie wypracowane stanowisko. W związku z tym, jeśli wnioski mają być

głosowane w kolejności, to w pierwszej kolejności powinien być przegłosowany powyższy wniosek Przewodniczącego Rady.

Przewodniczący Rady poinformował, że najdalej idący był wniosek, który złożył na początku obrad sesji RM dot. przełożenia głosowania przedłożonej uchwały do czasu wyjaśnienia sprawy w Ministerstwie. W związku z tym zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie zgłoszony powyżej wniosek.

Rada Miejska 14 głosami „za”, przy 10 głosach przeciw (1 osoba nie wzięła udziału w głosowaniu) przyjęła wniosek za przełożeniem głosowania w sprawie ewentualnego przeniesienia Dowództwa 16 Pomorskiej Dywizji Zmechanizowanej do czasu wyjaśnienia tej kwestii w Ministerstwie Obrony Narodowej.

Przewodniczący Rady zauważył, że za wnioskiem głosowało więcej osób, niżeli liczy Klub Radny PiS. Poinformował, że jeżeli będzie taka potrzeba i potwierdzenie z Ministerstwa, wówczas do wypracowania wspólnego stanowiska zastaną zaproszeni Przewodniczący Klubów Radnych. Odbędzie się to ponad podziałami, a nie w oderwaniu od rzeczywistości i robienia akcji politycznej.

Ad. 4. Zakończenie obrad sesji.

Z uwagi na wyczerpanie się porządku obrad Przewodniczący Rady Marek Pruszk ogłosił zakończenie XXVIA sesji Rady Miejskiej w Elblągu.

Protokółowała

Agnieszka Sawicka

Przewodniczący
Rady Miejskiej w Elblągu

Marek Pruszk